

Kij i marchewka: USA oferują Rosji sankcje i dialog

Iwona Wiśniewska, Witold Rodkiewicz, Marek Menkiszak

8 sierpnia Departament Stanu USA ogłosił wprowadzenie nowych sankcji wobec Rosji w związku z próbą zamordowania w marcu br. w Wielkiej Brytanii przy pomocy środka paralityczno-drgawkowego typu Nowiczok Siergieja i Julii Skripalów. Podstawę prawną tych sankcji stanowi amerykańska ustawa o likwidacji broni biologicznej i chemicznej (CBW Act z 1991 roku). Pierwsza część sankcji – zakaz eksportu wszelkich towarów i technologii mających związek z bezpieczeństwem narodowym USA (chodzi głównie o zaawansowany sprzęt i technologie) – wejdzie w życie w dniu oficjalnego opublikowania decyzji w dzienniku urzędowym, co nastąpi około 22 sierpnia. Druga część sankcji będzie uruchomiona automatycznie w 90 dni od ich ogłoszenia (tzn. od 8 sierpnia), chyba że USA uznają, iż Rosja spełniła co najmniej trzy warunki:

- 1) nie używa broni chemicznej i biologicznej wbrew prawu międzynarodowemu lub przeciwko swoim obywatelom,
- 2) zapewni, iż nie będzie stosować podobnych działań w przyszłości,
- 3) w celu zagwarantowania tego jest gotowa pozwolić na przeprowadzenie inspekcji „na miejscu” przez obserwatorów ONZ lub innych bezstronnych obserwatorów międzynarodowych.

Zgodnie z ustawą, druga część amerykańskich sankcji może objąć m.in. obniżenie poziomu stosunków dyplomatycznych, zakaz lotów Aeroflotu do Stanów Zjednoczonych i niemal całkowite wstrzymanie amerykańskiej współpracy handlowej z Rosją (szerzej zob. Aneks 1).

Niezależnie od tego, 1 sierpnia grupa senatorów z partii Demokratycznej i Republikańskiej (Lindsey Graham, Robert Menendez, Cory Gardner i Ben Cardin) wniosła do Senatu USA projekt ustawy

o ochronie bezpieczeństwa Ameryki przed agresją Kremla (Defending American Security from Kremlin Aggression Act of 2018). Ten obszerny dokument (103 strony, 709 artykułów), którego treść ujawniła 8 sierpnia rosyjska gazeta „Kommiersant”, proponuje poszerzenie sankcji USA przeciwko Rosji i ich dalszą kodyfikację (rozwijając i uzupełniając ustawę o sankcjach CAATSA z lipca 2017 roku). Projekt postuluje m.in. nałożenie indywidualnych sankcji wobec większej liczby członków rosyjskiej elity; wobec osób, które inwestują we wspierane przez władze Rosji projekty energetyczne poza Rosją oraz w wydobywaniu ropy naftowej w Rosji; zakaz udziału podmiotów amerykańskich w obrocie rosyjskimi obligacjami skarbowymi i w transakcjach walutowych z kontrolowanymi przez państwo podmiotami rosyjskimi. Dokument zobowiązuje także administrację amerykańską m.in. do

przedstawienia kilkudziesięciu raportów na temat agresywnej polityki Rosji (w tym używania broni chemicznej, wspierania reżimu Asada i Iranu w Syrii, zagrożenia wobec NATO) czy na temat majątku Władimira Putina i członków jego rodziny. Projekt postuluje także m.in. stworzenie narodowego centrum przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym, funduszu przeciwdziałania rosyjskim wpływom, przywrócenie urzędu koordynatora ds. sankcji, zaostrzenie odpowiedzialności karnej za cyberprzestępczość i bezpłatne przekazanie zagrożonym przez Rosję sojusznikom z NATO nadwyżek amerykańskiego uzbrojenia (szerzej zob. Aneks 2).

Inicjatywa ustawodawcza, ciesząca się poparciem grupy wpływowych senatorów obu partii, musi teraz przejść złożoną procedurę, w tym uzyskać pozytywne opinie odpowiednich komisji senackich, zostać uchwalona przez Senat, a następnie przez Izbę Reprezentantów w uzgodnionym, jednolitym brzmieniu. W trakcie prac możliwe są zmiany w treści projektu, a także próby jego zablokowania. Ze względu na trwające wakacje parlamentarne (w Senacie do 13 sierpnia, w Izbie Reprezentantów – do 4 września) prace nad projektem nie zakończą się przed październikiem, choć zapewne, z uwagi na toczącą się w USA kampanię wyborczą, inicjatorzy będą starali się doprowadzić do przyjęcia ustawy przed wyborami kongresowymi 6 listopada br.

Ogłoszenie i zapowiedź nowych sankcji zbiegły się w czasie z wizytą republikańskiego senatora Randa Paula, który 6–7 sierpnia odbył szereg spotkań w Moskwie, a następnie udał się z wizytą do Petersburga. Paul przywiózł pismo od prezydenta Donalda Trumpa do prezydenta Władimira Putina, które (według informacji Białego Domu) sygnalizuje gotowość Stanów Zjednoczonych do współpracy z Rosją w sferach takich jak walka z terroryzmem, kontakty międzyparlamentarne i wymiana kulturalna. W Moskwie senator spotkał się m.in. z wiceministrem spraw zagranicznych Rosji Siergiejem Riabkowem i grupą rosyjskich parlamentarzystów (m.in. przewodniczącymi komisji ds. zagranicznych obu izb rosyjskiego parlamentu Konstantinem Kosaczowem i Leonidem Słuckim). Rozmawiano o tematyce rozbrownienia i kontroli zbrojeń oraz o wznowieniu kontaktów międzyparlamentarnych – m.in. o możliwości wizyty rosyjskich parlamentarzystów w Waszyngtonie jesienią br. Rand Paul występował w Rosji jako zwolennik poprawy stosunków Waszyngton–Moskwa i przeciwnik stosowania sankcji wobec Rosji.

Wizyta senatora w Moskwie była trzecim tego rodzaju kontaktem między parlamentarzystami rosyjskimi i amerykańskimi. Na początku lipca delegacja amerykańskich kongresmanów spotkała się w Moskwie z ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Ławrowem i rosyjskimi parlamentarzystami; 7 lipca natomiast doszło do spotkania parlamentarzystów rosyjskich i amerykańskich w Berlinie (na konferencji w ramach Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE).

Amerykańsko-rosyjski dialog parlamentarny odbywa się w kontekście ewidentnie bardzo powolnej realizacji zapowiedzianej podczas szczytu w Helsinkach częściowej normalizacji stosunków amerykańsko-rosyjskich. Biały Dom najpierw przekazał (19 lipca) przez doradcę ds. bezpieczeństwa państwa Johna Boltona zaproszenie dla Putina do złożenia wizyty w Waszyngtonie jesienią br., aby tydzień później (25 lipca) przesunąć termin zaproszenia na początek 2019 roku. Z kolei prezydent Putin 27 lipca ujawnił, że zaprosił prezydenta Trumpa do Moskwy, a sam jest gotów pojechać do Waszyngtonu (pod warunkiem jednak, że będą

tam stworzone „odpowiednie warunki do pracy”) i wspominał o planach spotkania przy okazji szczytów wielostronnych (np. szczytu G20 w październiku br.).

Na razie nie doszło do powołania żadnej z zapowiadanych wspólnych amerykańsko-rosyjskich grup roboczych – ani na poziomie eksperckim, ani urzędniczym czy biznesowym. Według informacji rosyjskiego portalu RBK rozpatrywane są kandydatury na przewodniczących grupy ds. dialogu eksperckiego (ze strony rosyjskiej rzekomo głównym kandydatem jest szef Instytutu Gospodarki Światowej i Stosunków Międzynarodowych Rosyjskiej Akademii Nauk (IMEMO) Aleksandr Dynkin, a ze strony amerykańskiej – dyrektor wykonawczy firmy konsultingowej Kissinger Associates, zwolennik strategicznego przetargu z Rosją – Thomas Graham). Nie potwierdziły tego jednak źródła amerykańskie. Z kolei z odmowną reakcją szefostwa amerykańskich sił zbrojnych spotkać się miała, podjęta pod szyldem realizacji ustaleń w Helsinkach, inicjatywa szefa sztabu generalnego Sił Zbrojnych FR gen. Walerija Gierasimowa powołania z amerykańskimi wojskowymi wspólnej grupy ds. współpracy w Syrii.

Rosyjskie oficjalne reakcje na ogłoszenie i zapowiedź nowych amerykańskich sankcji są do tej pory ograniczone i wstrzemięźliwe. Rzecznik prezydenta FR Dmitrij Pieskow oświadczył 9 sierpnia, że amerykańskie decyzje są nieprzyjaznym krokiem, sprzecznym z konstruktywną atmosferą rosyjsko-amerykańskiego dialogu na najwyższym szczeblu. Powtórzył on stanowcze odrzucenie odpowiedzialności państwa rosyjskiego za atak chemiczny w Wielkiej Brytanii, potępiając związane z tym uzasadnienie amerykańskich sankcji. W kwestii inicjatywy kongresowej nowych sankcji, Pieskow buńczucznie zadeklarował, iż rosyjski system finansowy jest przygotowany na tego typu przejawy „nieprzewidywalności” USA. Jednocześnie rzecznik prezydenta stwierdził, iż – wobec braku oficjalnych i konkretnych informacji o zakresie amerykańskich sankcji – jest zbyt wcześnie, aby mówić o jakiejś rosyjskiej odpowiedzi na nie. Ponadto zadeklarował, iż Rosja ma nadal nadzieję na rozwój konstruktywnych stosunków z USA.

Ostrzejsza w wymowie była wypowiedź 9 sierpnia rzeczniczki rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa, która potępiła decyzje amerykańskie o sankcjach, oskarżyła USA i Wielką Brytanię o „zmowę” przeciwko Rosji i zapowiedziała bliżej nieokreślone rosyjskie retorsje. Z kolei ambasada Federacji Rosyjskiej w Waszyngtonie określiła amerykańskie sankcje jako „drakońskie”.

Reakcja rosyjskiego rynku na ogłoszenie wprowadzenia (częściowo warunkowego) przez USA nowych sankcji przeciwko Rosji spowodowała dalszy odwrót inwestorów giełdowych od rosyjskich aktywów. Rosyjski indeks giełdowy RTS 9 sierpnia obniżył się o 2%. Największe spadki na rosyjskich giełdach zanotowały spółki zagrożone nowymi sankcjami USA: akcje Sberbanku potaniały o 4% (a na londyńskiej giełdzie o ponad 8%), VTB – o ponad 5%, linii lotniczych Aerofłot – o 12%. Pierwsza reakcja inwestorów była dość gwałtowna, jednak po kilku godzinach nastąpiła korekta (np. spadek notowań Aerofłotu na koniec dnia zredukowany zostały do 8%).

Kurs rubla osłabł do poziomu z kwietnia br., kiedy to USA wprowadziły nowe sankcje wobec wybranych rosyjskich oligarchów. W efekcie 9 sierpnia za 1 USD płacono ponad 66 rubli (wobec 63,5 na otwarciu moskiewskiej giełdy 8 sierpnia). Choć rubel osłabił się jedynie o 4%, to jednak na tle jego stabilizacji w ostatnich trzech miesiącach zmiana ta okazała się

dość wyraźna. Faktem jest, że na niekorzyść rubla działają również zakupy waluty przez rosyjski resort finansów i spłata zadłużenia zagranicznego (w sierpniu – 1,9 mld USD).

Indeks rosyjskich obligacji państwowych spadł do minimalnego poziomu w tym roku, jego wartość była o 5% niższa wobec marcowego szczytu. Rosyjskich obligacji pozbywają się przede wszystkim podmioty zagraniczne, na początek sierpnia w ich rękach pozostawało około 27% rosyjskich obligacji państwowych.

Komentarz

- Połączenie działań mających na celu wywarcie nacisku na partnera/rywala/opponenta z gestami sygnalizującymi pragnienie poprawy relacji i nawiązania/pogłębienia współpracy stanowi charakterystyczny dla prezydenta Trumpa sposób prowadzenia polityki zagranicznej – także wobec Rosji. Waszyngton unika wyraźnie kroków (takich jak wznowienie regularnych spotkań między aparatami biurokratycznymi), które oznaczałyby wznowienie polityki zaangażowania (*engagement*) wobec Rosji, do czego wydaje się konsekwentnie dążyć strona rosyjska, ciągle proponując i naciskając na wznowienie szerokiego wachlarza kontaktów. Te uniki wynikają po pierwsze z pryncypialnego odrzucenia przez Trumpa polityki zaangażowania, a po drugie są reakcją na szeroką falę krytyki, jakiej poddana została administracja i Trump osobiście po spotkaniu z Putinem w Helsinkach.
- Szczególnie istotny jest też kontekst nadchodzących wyborów uzupełniających do Kongresu (6 listopada wybrany zostanie cały skład Izby Reprezentantów i 1/3 składu Senatu USA). Dążąc do wzmocnienia swego zaplecza w Kongresie administracja chce uniknąć oskarżeń o „miętkość” wobec Rosji i nie chce dostarczać pretekstów przeciwnikom politycznych do intensyfikacji oskarżeń o powiązania czy wręcz uzależnienie Trumpa od Kremla. Podjęcie demonstracyjnych działań antyrosyjskich (sankcje) stanowi najlepszy argument wobec takich oskarżeń/podejrzeń.
- Taka gra Waszyngtonu stawia Kreml w trudnej sytuacji i zawęża zdecydowanie jego pole manewru. Z jednej strony dalsze sankcje osłabiają pozycję przetargową Rosji i uderzają w wizerunek Putina, a także szkodzą rosyjskiej gospodarce i interesom rosyjskiej elity. Z drugiej, Trump stał się dla Kremla najlepszym potencjalnym rozmówcą, z którym mogą oni wiązać kalkulacje na zmniejszenie amerykańskiego nacisku i uniknięcie pełnowymiarowej wojny ekonomicznej (co ewidentnie nie jest w interesie Kremla i rosyjskiej elity). Powoduje to, że stosowanie przez Rosję dotychczasowej polityki „symetrycznego odwetu” i zwiększania napięcia w celu wywarcia presji na rywala staje się w coraz bardziej oczywisty sposób nieskuteczna. W tej sytuacji należy oczekiwać kontynuacji rosyjskich prób, z wykorzystaniem dotychczasowych i nowych kanałów dialogu, minimalizacji amerykańskich sankcji, poprzez sugerowanie korzyści ewentualnej konstruktywnej współpracy.
- Na razie trudno ocenić, jakie konsekwencje będą miały amerykańskie sankcje dla rosyjskiej gospodarki, będą one zależeć przede wszystkim od zakresu wprowadzonych restrykcji. Niewątpliwie widoczne jest już traktowanie przez inwestorów rosyjskich aktywów jako „toksycznych”, wiążących się z dużym ryzykiem.

Aneks 1. Charakterystyka sankcji amerykańskich przeciw Rosji ogłoszonych 8 sierpnia

8 sierpnia Departament Stanu USA poinformował, że w związku z wykazaniem użycia przez rząd Rosji paralityczno-drgawkowej substancji Nowiczok przeciwko Siergiejowi Skripalowi i jego córce, co oznaczało zastosowanie przez Rosję broni chemicznej i biologicznej wbrew prawu międzynarodowemu, USA rozpoczęły procedurę wprowadzenia sankcji wobec Rosji, do czego zobowiązuje je ustawa o zwalczaniu broni chemicznej i biologicznej z 1991 roku (tzw. CBW Act). Sankcje wejdą w życie po piętnastu dniach od powiadamiania Kongresu o decyzji administracji, tj. najprawdopodobniej 22 sierpnia.

Zgodnie z artykułem 307 CBW Act sankcje wprowadzane są w dwóch etapach. Pierwsza fala sankcji dotyczyć będzie współpracy w kwestiach bezpieczeństwa, m.in. wprowadzony zostanie zakaz eksportu do Rosji towarów i technologii istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa, przede wszystkim urządzeń elektronicznych. Zastosowane zostaną przy tym pewne wyjątki, zwłaszcza dotyczących współpracy w sektorze kosmicznym oraz bezpieczeństwa w lotnictwie cywilnym, decyzje podejmowane będą w każdej sprawie oddzielnie.

Po 90 dniach może zostać wprowadzona druga, znacznie bardziej restrykcyjna, fala ograniczeń. Będzie ona wdrożona, jeśli Rosja nie zdoła przedstawić wiarygodnych gwarancji, że w przyszłości więcej nie zastosuje broni chemicznej i biologicznej. USA będą domagać się ponadto inspekcji rosyjskich obiektów przez ONZ. Sankcje wprowadzone jesienią oznaczałyby wstrzymanie większości współpracy gospodarczej między Rosją a USA. Artykuł 307 (b) ustawy zobowiązuje administrację USA m.in. do zaprzestania kredytowania państwa objętego restrykcjami, zakazu eksportu i importu większości towarów, z eksportu USA wyłączone są artykuły rolno-spożywcze, a w imporcie USA nie ma obowiązku rezygnacji z ropy naftowej i produktów z niej. Prezydent zobowiązany jest ponadto do obniżenia lub zerwania stosunków dyplomatycznych z tym krajem. Dodatkowo prezydent USA może również zakazać lotów do i z USA państwowemu przewoźnikowi lotniczemu.

Aneks 2. Główne założenia projektu ustawy o ochronie bezpieczeństwa Ameryki przed agresją Kremla (DASKAA)

Wstęp zawiera:

- wezwanie prezydenta do potępienia agresywnych działań Rosji i podjęcia zdecydowanych działań przeciwko nim;
- deklarację poparcia aktywnego zaangażowania USA w NATO i wsparcie polityki odstraszania;
- deklarację nieuznawania aneksji Krymu przez USA.

Rozdział I zawiera:

- sprzeciw (w tym odmowę funduszy) wobec wszelkich działań prowadzących do wystąpienia USA z NATO;
- zobowiązanie sekretarza stanu (w porozumieniu z sekretarzem obrony) do przedstawienia, w ciągu 90 dni od wejścia w życie ustawy, raportu nt. oceny zagrożeń dla NATO i obecności dyplomatycznej USA za granicą oraz środków przeciwdziałania;
- zobowiązanie sekretarza obrony (w porozumieniu z sekretarzem stanu) do przedstawienia, w ciągu 60 dni od wejścia w życie ustawy raportu o możliwości bezpłatnego przekazania nadwyżki amerykańskiego uzbrojenia dla państw członkowskich NATO, zwłaszcza korzystających z rosyjskiego uzbrojenia oraz upoważnienie prezydenta do autoryzacji takiego przekazania.

Rozdział II zawiera:

- zobowiązanie sekretarza stanu do podjęcia szeregu działań zwiększających efektywność dyplomacji publicznej USA (m.in. instytucja koordynatora, system oceny i monitoringu, alokacja środków, raporty);
- uzupełnienie zadań Departamentu Stanu o działania w zakresie ochrony cyberprzestrzeni i gospodarki cyfrowej (w tym powołania odpowiednich struktur, strategię działań defensywnych i ofensywnych).

Rozdział III zawiera:

- zobowiązanie do wzmocnienia działań na rzecz realizacji konwencji o zakazie broni chemicznej (CWC) i przeciwdziałania proliferacji broni chemicznej;
- zobowiązanie Departamentu Stanu do przedstawienia, w ciągu 30 dni od wejścia w życie ustawy, raportu na temat realizacji/naruszeń zobowiązań Rosji w zakresie CWC, w tym użycia przez Rosję broni chemicznej i ewentualnych sankcji przeciw Rosji;
- wezwanie do przeanalizowania możliwości dalszego karania Rosji w związku z ww.

Rozdział IV zawiera:

Dla ochrony przed cyberprzestępczością: nowelizacja prawodawstwa poprzez dodanie:

- konfiskaty własności i urządzeń służących do przechwytywania komunikacji;
- zamykania, zakazu szkodliwego wykorzystywania botnetów;
- karania karą grzywny lub pozbawienia wolności do 20 lat działań uszkadzających komputery infrastruktury krytycznej.

Rozdział V zawiera:

- zobowiązanie do podjęcia działań na rzecz ochrony systemu wyborczego, w tym poprzez nowelizację prawa m.in. poprzez dodanie szczegółowych zapisów o karalności prób ingerencji w proces wyborczy i systemy głosowania, zwłaszcza przez cudzoziemców.

Rozdział VI zawiera:

Zobowiązanie do poszerzenia amerykańskich sankcji przeciw Rosji, poprzez:

- zobowiązanie prezydenta, w ciągu 180 dni od wejścia w życie ustawy, do nałożenia sankcji przewidzianych przez ustawę CAATSA wobec członków rosyjskiej elity realizujących działania nielegalne i korupcyjne w imieniu lub na korzyść Władimira Putina, członków ich rodzin oraz rosyjskich „instytucji parapaństwowych”;
- zobowiązanie prezydenta, w ciągu 180 dni od wejścia w życie ustawy, do nałożenia sankcji przewidzianych przez ustawę CAATSA wobec osób inwestujących (powyżej 250 mln USD) w rosyjskie projekty energetyczne;
- zobowiązanie prezydenta [bez terminu] do nałożenia sankcji przewidzianych przez ustawę CAATSA wobec osób dostarczających towary, usługi, kapitał czy technologie wspierające rosyjskie projekty wydobywania ropy naftowej o wartości jednostkowej 1 mln USD lub sumarycznej (w ciągu 1 roku) 5 mln USD (poza tymi, które są już realizowane);
- zobowiązanie sekretarza skarbu i energii do ustalenia w ciągu 90 dni listy działań podlegających ww. sankcjom i wyłączeń z nich;
- zobowiązanie prezydenta, w ciągu 90 dni od wejścia w życie ustawy, do przygotowania regulacji zakazujących (począwszy od 180 dni od wejścia w życie ustawy) do zakazu udziału i finansowania obrotu papierami dłużnymi Rosji (w tym bonami skarbowymi) i przeprowadzania transakcji wymiany walut oraz do podjęcia działań dla zablokowania transakcji własnościowych i finansowych podejmowanych przez [wymienione w projekcie] rosyjskie instytucje finansowe na terytorium USA lub w związku z podmiotami amerykańskimi;
- wprowadzenie karalności za naruszanie sankcji;
- objęcie systemem oceny kongresowej implementacji tzw. ustawy Magnitskiego (o karaniu rosyjskich urzędników naruszających zasady praworządności i prawa człowieka);
- wezwanie do koordynacji sankcji amerykańskich z UE;
- zobowiązanie Departamentu Stanu do stworzenia [przywrócenia] biura koordynatora ds. sankcji;
- zobowiązanie prezydenta, w ciągu 180 dni od wejścia w życie ustawy, do przedstawiania raportów o koordynacji sankcji przeciw Rosji z UE;
- zobowiązanie sekretarza skarbu, w porozumieniu z dyrektorem wywiadu narodowego, w ciągu 180 dni od wejścia w życie ustawy, do przedstawienia zaktualizowanego raportu o rosyjskich oligarchach i „instytucjach parapaństwowych”;

- zobowiązanie dyrektora wywiadu narodowego, w ciągu 180 dni od wejścia w życie ustawy, do przedstawienia raportu o majątku Władimira Putina i członków jego rodziny oraz o kluczowych powiązanych z nim osobach, w tym oligarchach;
- zobowiązanie prezydenta, w ciągu 60 dni od wejścia w życie ustawy, do przedstawiania raportu o osobach zaangażowanych w cyberataki na rzecz władz Rosji;
- zobowiązanie prezydenta, w ciągu 60 dni od wejścia w życie ustawy, do przedstawiania raportów o osobach i instytucjach zaangażowanych w inwestycje w rosyjski sektor naftowy;
- zobowiązanie prezydenta, w ciągu 60 dni od wejścia w życie ustawy, do przedstawienia raportu o zagranicznych osobach naruszających ustawę o wsparciu wolności Ukrainy;
- zobowiązanie prezydenta, w ciągu 60 dni od wejścia w życie ustawy, do przedstawiania raportu o osobach, które zainwestowały (jednostkowo od 1 mln USD, łącznie w ciągu roku – od 10 mln USD) we wsparcie transakcji prywatyzacyjnych w Rosji, przynoszących korzyści urzędnikom rosyjskim lub członkom ich rodzin;
- zobowiązanie prezydenta, w ciągu 60 dni od wejścia w życie ustawy, do przedstawiania raportu o podmiotach zagranicznych, które udzielały wsparcia władzom Syrii w sferze broni, uzbrojenia i technologii wojskowych;
- wyłączenie z sankcji przeciw Rosji współpracy z NASA.

Rozdział VII zawiera:

- zobowiązanie sekretarza stanu, w ciągu 90 dni od wejścia w życie ustawy, do przedstawiania raportu określającego, czy Rosja jest państwem-sponsorem terroryzmu;
- nowelizację prawa poprzez dodanie obowiązku firm ubezpieczeniowych informowania władz o transakcjach wysokiej wartości nabywania nieruchomości i ich beneficjentach;
- poszerzenie ograniczeń na import z Rosji uranu;
- ustanowienie rządowego narodowego centrum przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym (NFCRHT), skoncentrowanego na działaniach ze strony Rosji;
- alokację na lata budżetowe 2020–2021 kwoty 250 mln USD na fundusz przeciwdziałania rosyjskim wpływom (CRIF);
- wezwanie do wsparcia przez USA państw i organizacji międzynarodowych w Europie i Eurazji, przeciwdziałających rosyjskim działaniom agresywnym oraz do koordynacji działań z nimi;
- wezwanie do podjęcia działań zapobiegających nadużywaniu listów gończych Interpolu przez Rosję w celach politycznych;
- zobowiązanie sekretarza stanu do przedstawienia (w ciągu 60 i 180 dni od wejścia w życie ustawy) raportów o zbrodniach wojennych w Syrii popełnionych przez siły rosyjskie (regularne i paramilitarne);

- zobowiązanie dyrektora wywiadu narodowego do przedstawienia, w ciągu 90 dni od wejścia w życie ustawy, raportu o aktywności Rosji w Syrii (w tym jej wsparcia dla sił irańskich i innych grup zbrojnych);
- wezwanie firm technologicznych do współodpowiedzialności za przeciwdziałanie propagowaniu fałszywych informacji sponsorowanych przez władze Rosji i innych państw.